


JAN III SOBIESKI POD WIEDNIEM W LITERACKIM ŚWIADECTWIE EPOKI (REKONESANS)

Piotr Borek  <http://orcid.org/0000-0003-3031-7722>

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ABSTRACT

SOME REMARKS ON JOHN III SOBIESKI AT VIENNA IN THE LITERARY TESTIMONY OF THE TIME

The Vienna campaign of King John III Sobieski was widely reflected in the literature: diaries, journals, letters and chronicles. The apologies of the victory of the Polish monarch occurred in many occasional works. Most of them were panegyric. According to the calculations of researchers (Bolesław Klimaszewski, Juliusz Nowak-Dłużewski), about a dozen or so tales were created. Most poetry on this subject is quite average in terms of artistic skill. It should be remembered, however, that the preserved literary texts (written in Polish and Latin) were meant to glorify the success of the Polish army at Vienna and especially John III Sobieski. His image is heroic, and sometimes sacred. Among the dozen or so poets, Wespazjan Kochowski deserves attention as the one who devoted several works to the subject of victory at Vienna. Apart from favourable evaluations, there were also a few voices criticizing Sobieski's foreign policy (for example, Waław Potocki).

Keywords: John III Sobieski, Vienna 1683, panegyric poetry, literature and history, axiology in occasional literature.

Słowa kluczowe: Jan III Sobieski, Wiedeń 1683, poezja panegiryczna, literatura a historia, aksjologia w literaturze okolicznościowej.

Kampania wiedeńska Jana III Sobieskiego znalazła duży oddźwięk w prozie dziaruszowo-pamiętnikarskiej, kronikarskiej oraz epistolografii, ale nie tylko. Uświetnieniu wiktorii polskiego monarchy poświęcono dziesiątki utworów okolicznościowych, w większości panegiryków. Wedle wyliczeń Bolesława Klimaszewskiego „w gronie 26 pisarzy sławiących to zwycięstwo znaleźli się zarówno ci, których powiązania literackie z osobą Jana III datowały się znacznie wcześniej, jak i ich następcy, dla których dzieła poświęcone wyprawie wiedeńskiej stanowiły dopiero początek

zainteresowań poczynaniami króla – wojownika”¹. Dalej zaś badacz stwierdził, iż „w ostatnich miesiącach 1683 i w całym 1684 powstało ponad 50 pozycji literackich, niejednakowej wprawdzie wartości i objętości, lecz poświęconych jednej osobie i jednemu wydarzeniu”². W tym miejscu pomijam obecność postaci Jana III w literaturze i piśmiennictwie zachodnioeuropejskim, w których również dostrzegano wagę zwycięstwa wiedeńskiego oraz pozytywnie pisano o panowaniu monarchy – w sumie do schyłku XVIII stulecia powstało na Zachodzie kilkaset dziełek, w których pojawił się Sobieski (najwięcej na Półwyspie Apenińskim – ponad dwieście)³.

Zdaniem Juliusza Nowaka-Dłużewskiego całość materiału literackiego okresu odsieczy wiedeńskiej „układa się w dwie grupy gatunkowe: najczęściej jest utworów lirycznych, i to określonego charakteru, mniej epickich relacji wydarzenia”⁴. Jak zauważył badacz, w tym kontekście interesujący okazuje się łaciński wiersz zatytułowany *Vox clamantis in Deserto* – dziełko poprzedzające kampanię wiedeńską, utrzymane w tonacji alegorycznej rozmowy między upersonifikowanym Głosem (*Vox*) a Polską, którą pragnie on skłonić do wystąpienia przeciw *universum hostem*, czyli Turcji. Gdy strapiona Ojczyzna rozważa, jakie kroki ma podjąć, *Vox* odpowiada, że promotorem sukcesu będzie Bóg, a ponadto *ubique habetis Joannem, magnum ducem totius christianitatis, cum quo manus fuerit Domini semper*⁵ – Jan III, wielki wódz chrześcijaństwa, wspierany jest zawsze ręką Boga. Jak można mniemać, co podkreśla Nowak-Dłużewski, tekst stanowił rodzaj lirycznej propagandy, promującej ukonstytuowanie koalicji antytureckiej – Ligi Świętej tworzonej przez papieża z pomocą Austrii i Wenecji⁶. Warto dodać za badaczem, że w dziełku pobrzmiewa nuta krytycyzmu względem Brandenburgii i Francji.

Wśród wielu drugorzędnych tekstów o tematyce wiedeńskiej, na które zwrócił uwagę Nowak-Dłużewski, warto przyjrzeć się kilku. Co istotne, kryterium waloryzacji tych zabytków literackich stanowi nie tyle strona literacka, ile rys dokumentarny, weryzm. O Wiedniu pisał anonim w dziele *Opisanie potrzeby wiedeńskiej AD 1683*, w którym zarysował rozmiar strat wojsk sprzymierzonych, a także ks. Herman Drobiszewski w *Opisaniu roku 1683 i oblężenia wiedeńskiego ze Selimem sultanem czwartym przez Wezyra* – jego literacka relacja ma strukturę diariuszową, rekonstruuje dzień po dniu fazy oblężenia⁷. Wypada również wspomnieć nietuzinkowego poetę polskiego baroku, Jana Gawińskiego, który w roku 1680 napisał poemat zagrzewający do walki z Turcją *Clypeus Christianitatis to jest Tarcz Chrześcijaństwa*. W partii inicjalnej liryk ten kierował do monarchy pobudkowy apel:

¹ B. Klimaszewski, *Jan III Sobieski w literaturze polskiej i zachodnioeuropejskiej XVII i XVIII wieku* (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historycznoliterackie, z. 48), Warszawa-Kraków 1981, s. 26.

² Ibidem, s. 26–27.

³ Takiego zestawienia dokonał cytowany Bolesław Klimaszewski.

⁴ J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Dwaj królowie rodacy*, oprac. S. Nieznanowski, Warszawa 1980, s. 119.

⁵ Cyt. za: J. Nowak-Dłużewski, op. cit., s. 122.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem, s. 125–127.

My wierzem,
 Że Cię Bóg przeciw niemu nam Cię dał puklerzem,
 Jemu zgubą, nam zdrowiem. Ty, nasz Scypijonie,
 Wielki Fabi, obroną swej masz być Koronie.
 [...]
 Ty dziedzictwo Lechowe z daleka i z bliża
 Masz bronić mocą Twego i cnotą paiza,
 Z którego wyrok Boży, gdy rzecz swą zaczyna,
 Mnie pod nogi tve upaść z muzą napomina⁸.

Panegiryk wydał także Stanisław Chrościński – *Trąbę wiekopomnej sławy i pamięci Najjaśniejszego i niezwykłego Jana III... wiedeńską i parkańską oraz z Turczynem Wiktoryją opiewające* (Warszawa 1684). Tekst obejmuje sto kilkanaście oktaw prezentujących alegoryczne zmagania między orłami (symbolizującymi chrześcijan) a ptactwem podlejszego gatunku (wyznawcami islamu). Pod Wiedniem był również dworzanin Jana III Jakub Kazimierz Rubinkowski, który pozostawił po sobie szereg panegiryków. Wśród nich najbardziej apologetyczny okazuje się monumentalny utwór *Janina zwycięskich tryumfów dziełami i heroicznym męstwem Jana III króla polskiego na marsowym polu najjaśniejszy...* (Poznań 1739).

Warte odnotowania jest także dziełko profesora matematyki Akademii Zamoy-skiej Jana Stanisława Niewieskiego zatytułowane *Opisanie wierszem kłęski Turków pod Wiedniem* (druk w kalendarzu za rok 1685). Autor stosuje konceptystyczne zestawienie Jana III z Aleksandrem Wielkim: „Sameś wszędy nadjeżdżał, dodając ochoty, / Doszedłeś Aleksandra Wielkiego z tej cnoty, / Czujno, mądrze, odważnie traktując te rzeczy, / Świat ci to musiał przyznać, żeś monarcha grzeczny”⁹.

Z utworów łacińskich o kampanii wiedeńskiej należy za Juliuszem Nowakiem-Dłużewskim wymienić Jana Wojciecha Janickiego *Io triumphale...*, Wojciecha Bar-tochowskiego *Fulmen orientis Joannes III...*, Jakuba Boczyłowica *Sarmatia laureata* i zwłaszcza drukowaną w Wenecji i niezwykle popularną na Zachodzie *Sobiesciadę* Jędrzeja Wincentego Ustrzyckiego, monumentalną (ponad 4 tysiące heksametrów) pochwalną biografię Sobieskiego (od narodzin po Wiedeń)¹⁰. Nieco słabszy literac-ko był poemat *Viennis* autorstwa Jana Damascena Kalińskiego¹¹. Na zakończenie tego wyliczenia trzeba też wspomnieć o barokowej pisarce Annie Zbąskiej ze Sta-nisławskich, autorce wierszowanego pamiętnika *Transakcja albo opisanie całego życia jednej sieroty*. W trenie numer 72 Zbąska opisała odsiecz wiedeńską, podczas której umarł jej trzeci mąż – Zbąski („Jużby dalej nie wytrzymał / Wiedeń, co się dotąd trzymał; / Leć już odetchnęli sobie, / Co być spodziewali w grobie. / Wiwat już wszyscy wołają, / Salwatorem nazywają / Króla, co deliberował, / Jakby ich życiem darował”)¹².

⁸ J. Gawiński, *Clippaeus Christianitatis to jest Tarcz Chrześcijaństwa*, oprac. D. Chemperek, W. Walecki, Kraków 2003, s. 30.

⁹ Cyt. za: J. Śliziński, *Jan III Sobieski w literaturze narodów Europy*, Warszawa 1979, s. 67.

¹⁰ Por. J. Nowak-Dłużewski, op. cit., s. 130–134.

¹¹ Ibidem, s. 134.

¹² Cyt. za: J. Śliziński, op. cit., s. 73.

Niewątpliwie najwięcej dla upamiętnienia sukcesu Jana III Sobieskiego pod Wiedniem uczynił Wespazjan Kochowski, uczestnik wyprawy i historiograf królewski. Jego zamiarem było stworzenie epepei w oktawach – najkunsztowniejszej odmianie stroficznej – czczącej sukces polskiego oręża, a zwłaszcza Jana III. Mowa tu o utworze *Dzieło Boskie albo Pieśni Wiednia wybawionego i inszych transakcyjnej wojny tureckiej...* (Kraków 1684). Dziełko w zakresie kreacji panegirycznej wzorowane było na *Jeruzolimie wyzwolonej* Torquata Tassa. Kochowski inspirował się barokową epepeją, kreując dwa plany rozpatrywania historii: doczesny (ziemski) oraz metafizyczny (przeciwstawienie się siłom szatańskim utożsamianym z armią turecką). Ostatecznie polskiemu poecie starczyło sił na pierwszą pieśń, w której wysławiał monarchę. O kłopotach w tworzeniu rymów pisał w zwrocie *Do czytelnika*, twierdził, że zarzucił już poezję na rzecz prozy historycznej („Nie mam w wyczaju na świat podawać jakichkolwiek lukubracji moich kwapionego konceptu *partum*; bo mimo to, żem *consciuis* nieudolności własnej, dawnom już abdykował *poesim* polską, moję niegdy w młodym wieku zabawę *ad interim annalibus patrii* poświęciwszy pióro”¹³). Mowa tu zatem o braku wiary w swój talent wierszopisarski, który poeta chciał przełożyć na opisanie „na szwytek świat sławnej Jego Królewskiej Mości Pana naszego miłościwego wiktoryi”¹⁴. Autor *Dzieła Boskiego...* podejmuje się zadania opisu wydarzeń w mowie związanej, aby wypełnić lukę spowodowaną brakiem pochwały zwycięstwa w języku narodowym. Dalej w zwrocie do czytelnika następuje zestawienie Sobieskiego z Gotfrydem de Bouillon (aluzja do Tassa). Paralela z wyprawami krzyżowymi stanowi jeden ze składników heroizacji czynów Sobieskiego i jego armii. Monumentalizacja sukcesu dokonuje się zarazem przez wyzyskanie wzorca epiki wysokiej, to jest eposu: nie tyle jednak jego odmiany homeryckiej i wergiliańskiej, ile lukanowej (mowa o dziele Lukana *Pharsalia*, opisującym konflikt pomiędzy Cezarem a Pompejuszem z lat 49–47 p.n.e.)¹⁵.

Różnica między odmianami eposu zasadzała się przede wszystkim na tym, że Lukan opiewał dzieje sobie współczesne, a Homer i Wergiliusz sięgali do zamierchłej przeszłości, wprowadzając ogromny dystans czasowy, Lukan ograniczał także element cudowności, obecny w eposach homeryckich. Co istotne, nowożytna odmiana eposu respektowała szereg składników gatunku: sceny bitewne, szeregi pojedynków, oracje bohaterów, rozległe opisy wojsk i pojedynczych bohaterów.

Dla wykreowania pozytywnego wizerunku polskiej armii i jej wodza Kochowski miał wzorce bliższe czasowo, a mianowicie dzieła epickie Samuela Twardowskiego – przede wszystkim epos biograficzny *Władysław IV* oraz *Wojnę domową*, ponadto Wacława Potockiego *Transakcyję wojny chocimskiej*. Warto zwrócić uwagę na paralelę formuł tytułowych przekładu Tassowskiego dzieła pióra Piotra Kochanowskiego *Gofred abo Jeruzalem wyzwolona* i Wespazjana Kochowskiego *Dzieło Boskie albo*

¹³ W. Kochowski, *Dzieło Boskie albo Pieśni Wiednia wybawionego i inszych transakcyjnej wojny tureckiej* [w:] idem, *Utwory poetyckie. Wybór*, oprac. M. Eustachiewicz, Biblioteka Narodowa. Seria I, nr 92, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 365.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Zwraca na to uwagę Maria Eustachiewicz we *Wstępie* do edycji: W. Kochowski, *Utwory poetyckie...*, s. LIV–LV.

Pieśni Wiednia wybawionego. Zarówno „wybawienie” Wiednia, jak i „wyzwolenie” Jerozolimy dokonują się za sprawą rycerstwa chrześcijańskiego, dowodzonego przez namaszczonego przez Boga wodzów.

Poeta inicjuje narrację opisem przygotowań do wojny, którym sprzyjają życzliwe niebios¹⁶. Z kolei siły piekielne wspierają Turków, dążących do unicestwienia chrześcijaństwa. Przeniesienie sensu konfliktu na plan metafizyczny (walka dobra ze złem) służyło nobilitacji wydarzeń doczesnych. W tej perspektywie Sobieski stawał się mężem opatrnościowym, uwalniającym Europę od zalewu potęgi otomańskiej. Jak można mniemać, zamierzeniem Kochowskiego było przedstawienie dłuższego okresu wojen z Turcją – pieśń pierwsza dotyczyła kampanii wiedeńskiej (poselstwo Walsteina, wymarsz wojska, bitwa pod Wiedniem i spotkanie z cesarzem Leopoldem) – tytuł całości zawiera informację, że w dziele będzie mowa też o „inszych transakcjach” wojennych. Ostatecznie, jak wspomniano, Kochowski nie rozwinął poematu i poprzestał na pieśni pierwszej, która w tej postaci okazuje się epinikionem – pieśnią pochwalną zwycięstwa i Sobieskiego.

Laudacja Jana III modelowana jest nie tylko przez eksponowanie roli wodza, czyli opis czynów i decyzji monarchy. Ważną funkcję parenetyczną pełni przedmowa, w której poeta zwraca się do syna króla – Aleksandra, ukazując cnoty jego ojca:

Najjaśniejszemu Panu a Panu Aleksandrowi z łaski Bożej Królewiczowi Polskiemu autor zdrowia dobrego życzy

I

Do kogóż słuszniej obrócić się miały
Wybawionego Wiednia moje rymy,
Jeno do ciebie, wielkiego, wspaniały
Rodzica synu, następco estymy,
Cny królewicze. Ty, choć niedojrzały
Wiekem, już gromisz tureckie olbrzymy,
Samym imieniem straszny. Cóż gdy w pole
Ruszysz – o zadrży Konstantynopole!

II

Poznać i w dziatkach, z których będą męże,
Wynika na wierzch czerstwość przyrodzona;
Czaczkiem go nie tul, ale daj oręż,
Zaraz Achilla uwodzi Bellona.
Jeszcze w kolebce Annibal gniótl węż,
Choć młodo, poznać z humoru Katona,
Aleksandrowi należyta chwała,
Że przed inszymi dosiadł Bucefała.

III

Lecz na cóż dawne wzbudzać kawalery,
Co późnym wiekom pobudką do cnoty?
Dość, żeś ojcowskiej żywy abrys cery

¹⁶ Ibidem, s. LVII.

Wstępując w jego chwalebne przymioty.
 Ty, da Bóg, z nim wraz tureckiej Chimery
 Strącisz poroże, a wróciwszy złoty
 Wiek chrześcijaństwu, ku jego pociesze,
 Z znakami pójdiesz ku arabskiej Mesze.

IV

Nadzieja w Bogu, iż w jego ślady
 Wstąpisz i z chuci, i prawem dziedzicznym,
 Jego cię ze snu obudzą przykłady,
 Które przeczytasz w wierszu heroicznym,
 Abyś tym wzorem turskie Enkelady
 Na upad konał bojem ustawicznym,
 A tak Ottoman tę będzie miał chlubę,
 Z rąk Aleksandra, iż odniósł zgubę.

Waszej Królewskiej Mości Pana Mego Miłościwego
 uniżony sługa Wespazyjan Kochowski z Kochowa, dworzanin J. K. M.¹⁷

Uogólnienie wiedeńskich wypadków następuje przez wprowadzenie dystansu czasowego (pamiętajmy, że dzieło wydano zaledwie kilka miesięcy po wiktorii), dystansu zatem sztucznie budowanego, by wzorzec rycerza chrześcijańskiego, Sobieskiego, pogromcy Turka, na tyle już ucukrował i okrzepił, by pełnić funkcje wychowawcze. Perswazyjny charakter zwrotu do Aleksandra nie budzi wątpliwości – ma naśladować i rozwijać, a nawet pomnażać sukcesy ojca, by unicestwić Portę.

Samą narrację Kochowski rozpoczął apostrofą do muzy Klio mającej upamiętniać czyny monarchy. W dalszych oktawach pogańską muzę zastępuje Matka Boska – wszak poeta opisuje wojnę chrześcijańską, a głównym herosem jest *miles christianus* Jan III¹⁸:

I

Możnego Króla wiekopomne dzieła
 Ojczystym rymem wspomni, Klijo chętna,
 Które lub sława świata ogłosiła,
 Jednak potomność niech będzie pamiętna,
 Jako posoki bisurmańskiej siła
 Z jego przywodu leje szabla skrzętna,
 Kędy przeszedzsy Odry i Dunaje
 Piorunem wojny poganom się staje.

II

Klijo, nie ty, co w dwójwierzchym Parnasie
 Pierwsza przodkujesz w dam dziewiętnych gronie,
 A doświadczonych głów przy mądrej prasie
 Otaczasz wieńcem wawrzynowym skronie;
 Ale ty, Panno, któraś Boga w czasie

¹⁷ W. Kochowski, *Dzieło Boskie...*, s. 316–318.

¹⁸ Por. M. Eustachiewicz, op. cit., s. LVII.

Zrodziwszy, siedzisz w gwiazdzistej koronie,
Ty mi bądź Klijo, ty mi w tym usiłku
Dodaj słów Panno, dodaj i posiłku.

III

Idzie tu o cześć, idzie i o wiarę
Syna Twojego, nam drogie klejnoty,
Które, kiedy by Turczyn przebrał miarę
W swej nadętości, nie uszły sromoty.
Zniósłby w świątnicach bezkrewną ofiarę
I katolickich obrzędów prostoty,
A na to miejsce tyran rozdrażniony
Wprowadziłby nam brzydkie zabobony.

IV

O nie dopuścisz! aby kiedy twoje
Dziedzictwo burzył naród ten wszeteczny;
Uprosisz ducha zgody, a na boje
Serce odważne i umysł stateczny,
A uśmierzywszy wewnętrzne niepokoje
Chrześcijańskimi między pany wieczny
Skojarzysz związek. Niechaj co się kłóć
Z sobą, te siły na Turki obróć¹⁹.

Podkreślenie rangi polskiego monarchy dokonuje się nie tylko przez ukazanie wpisane go w jego charakter systemu wartości (cnota wiary jest bez wątpienia nadrzędna). Funkcję laudacyjną pełni także opis spotkania Jana III z cesarzem, który nazwał Sobieskiego obrońcą całego chrześcijaństwa. Odpowiedź polskiego monarchy kładzie nacisk nie tyle na męstwo, ile na Bożą opatrzność, która dokonała tego cudu. Pogłos takiego właśnie przekonania Jana III odnajdujemy w jego słynnym liście o zwycięstwie: „Bóg i Pan nasz na wieki błogosławiony dał zwycięstwo i sławę narodowi naszemu, o jakiej wieki przeszłe nigdy nie słyszały”²⁰. Zatem tytułowe „dzieło Boskie” stanowi poniekąd kalkę ideową przekonań samego monarchy – rycerza Chrystusowego²¹. Kochowski wykreował scenę spotkania władców zgodnie z ideą pokoju i zgody, sankcjonującej możliwość ostatecznego pokonania „półksiężycy”:

CIV

Tu pierwszy cesarz w paludament strojny,
Słowy przywita gościa poważnymi:
Witaj, o Królu, tak chwalebnej wojny
Możny zwyciężco z Sarmatami twymi
I któryś zdrowia, i głowy dostojnej
Nie chronił dla nas i rakuskiej ziemi,
Aleć nie tylko austrijackie państwo,
Lecz zaszczyciłeś całe chrześcijaństwo.

¹⁹ W. Kochowski, *Dzieło Boskie...*, s. 318–320.

²⁰ J. Sobieski, *Listy do Marysienki*, oprac. L. Kukułski, Warszawa 1970, s. 522.

²¹ Por. ibidem, s. LX. Warto dodać, że podobną wymowę ma wydane w roku 1684 łacińskie dzieło W. Kochowskiego *Commentarius belli adversus Turcas ad Viennam et in Hungaria*.

CV

Po Bogu tobie, wielki kawalerze,
 Ten dank należy, że wezyr złamany.
 Tyś bowiem jeden miecz twój gwoli wierze
 Mężny przypasał na same pogany;
 Przez cię Krzyż Pański podwyższenie bierze,
 Dotąd od Turka sromotnie deptany,
 Których odważnych prac twoich i chęci
 Wieczne w sercu mym wyryte pieczęci.

CVI

Na które słowa odpowie wspaniały
 Król cesarzowi obłąpiwszy mile;
 Co w oczach świata niedawno się stały
 Cuda, wprzód Boskiej trzeba przyznać sile,
 Który zgniółł naród pyszny i zuchwały
 I jako różgą rozpedził motyle;
 Potem cesarzu nigdy nie zwalczony
 Twej to czułości dziełem i fortony.

CVII

Nam jeżeli część jaka się okrawa
 Pracy i sławy z tak krwawego boju,
 Wszytka się spólną z chrześcijaństwem stawa,
 Dla bezpieczeństwa wiernych i pokoju.
 Wreszcie jeżeli jeszcze co zostawa
 I zdrowie, i krwie by w ostatnim znoju,
 Odważemy to. Dla prawdziwej wiary
 Niestraszny ogień, działa, miecze, mary²².

Kochowski dokonuje sakralizacji zwycięstwa wiedeńskiego także w swej *Psalmodii polskiej* (Częstochowa 1695). Co istotne, w stylizowanym na starotestamentowe psalmy zbiorze akcent przesunięty jest z monarchy (i w ogóle działalności władcy jako człowieka) na samego Boga, zwycięzcę zajadłego „bazyliuszka oryentalnego”. Pochwała Jana III uchwytna jest w *Psalmie XXVII*, w którym czytamy o dobrym czasie panowania nad Rzecząpospolitą: „najjaśniejszego Jana III, który jest człowiekiem od Boga posłanym: aby nademdloną dźwigał Sarmacyją”²³. Pokonanie potęgi tureckiej pod Wiedniem wspomina się także w innych psalmach. W finalnym *Psalmie XXXVI*, stylizowanym na biblijny Psalm 90, dostrzec można sakralizację konfliktu Rzeczypospolitej z Portą. Jak czytamy w tytule utworu, Boską opiekę dało się zauważyć szczególnie „teraz, podczas walnej wojny tureckiej”²⁴. Polska armia ma

²² W. Kochowski, *Dzieło Boskie...*, s. 362–363.

²³ Idem, *Trybut należyty wdzięczności wszystkiego dobrego dawcy Panu i Bogu albo Psalmodia Polska za dobrodziejstwa Boskie dziękująca...* [w:] idem, *Utwory poetyckie...*, s. 435.

²⁴ Kochowski projektuje w *Psalmodii polskiej* ideę szczególnego posłannictwa Polski wśród europejskich państw chrześcijańskich. Dowodem na to ma być właśnie opieka, jaką Bóg otaczał naród sarmacki: „18. Rozkaż aniołom Twoim o koronowanej głowie: aby jej strzegli we wszystkich drogach i zawodach jej. 19. Niech ją sprawujące duchy na rękę noszą; a przezornego oka Twego opieka niechaj

w zasadzie realizować Boski plan unicestwienia wojsk tureckich. Najpełniej tę perspektywę ujawnia *Psalm XXIV*, stanowiący wykładnię sensów wiktorii wiedeńskiej (rola Sobieskiego została tu pomniejszona na rzecz roli Boga):

PSALM XXIV

VENITE EXULTEMUS DOMINO PS 94

PAMIĄTKA ODSIECZY WIEDNIOWI DANEJ R. P. 1683 DNIA 13 SEPTEMBRA

1. Pódźcie, radujmy się Panu, śpiewajmy Bogu Zbawicielowi naszemu, uprzedźmy oblicze Jego z dziękczynieniem: a przez pieśni i hymny wychwalajmy niewysłowioną dobroć Jego.

2. Albowiem Pan jest Bóg wielki, który czyni wszystko z niczego: i Król możny, który z ostatniej toni zgubionych wyratować może.

3. Ten cię, zdesperowany Wiedniu, wydrze z ręki olbrzyma za garło cię trzymającego: i zrazi krwawą bestyją, paszczękę na cię rozdzierającą.

4. Który Konstantyna upewnił w znaku krzyża o zwycięstwie: ten i tobie pewne hasło daje, że w tymże znaku prędkiego dostąpisz wybawienia.

5. Podnieś oczy twoje na góry: a tam ujrysz gęste chorągwie, z tym znamieniem w posiłek ci idące.

6. Rzuć wzrokiem, ile można, na niebotyczne, drzewami okryte skały: z których wielkim pędem wylatują mężni orłowie na wybawienie twoje.

7. Już, już Kara Musztafa, libickiego lwa szczenię, zajrzawszy krzyża, trwożyć sobą poczyna: i ono Lucyperowej pełne puchy serce zbierać każe namioty!

8. Już odjął światną od zawoju forę: czy że się w drogę gotuje, czy głowę ułatwiając, po którą niezadługo stambolskie emiry przyjdą.

9. Baszów i bellerbejów hucznych tchórz obleciał: co żywo w drogę, gdy już ciężkie bazary w srogim zamieszaniu nazad uchodzą.

10. Działa i kartany ich nie huczają, ale wyją: a wyrzucona minami ziemia na nichże leci, chcąc pogrześć jeszcze żyjących.

11. Więc co wskok, obleżący, pódźcie i upadajcie przed tronem Najwyższego: dziękujcie Panu, który was stworzył, i wielbiejcie Go, który wam i teraz powtórnie daje zbawienie.

12. Dziś jeno głos odsiecz niosących usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych bojaźnią: ale wdzięczni ratunku do nieba ręce podnoście.

13. Wypadajcie, młodsi, i kto broń w ręku uniesie, na zdjęte strachem nieprzyjacioly: a wy, starcy i z niebitną gawiedzią po blankach murów tryumfalny hymn zaczynajcie.

14. I uczynicie okrzyk wesoły, jako po wygranej bitwie: i niech publicznej radości ogniami Stefanowa wieża rozjaśnieje.

15. Tak, jak czasu Solimanowego od Wiednia odwrotu: gdzie także ojcowie waszy doznali pomocy Pana Zastępów.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Ś. etc.²⁵

Nie ma wątpliwości, że zachowane teksty literackie promują sukces polskiego oręża pod Wiedniem, a zwłaszcza Jana III Sobieskiego. Jego wizerunek ulega monumentalizacji, nabiera rysów heroicznych, niekiedy wręcz nasyconych elementami *sacrum*. Rozmiary i znaczenie sukcesu kampanii wiedeńskiej zasługiwały wszakże

nad nią nieustannie zostaje. 20. Po schizmatyckiej żmijej, jad pod językiem mającej, niechaj chodzi: i niech podepce bazyliżka oryentalnego. 21. Ty rzucisz pod nogi jego opilego krwią niewinną smoka: a z libickiej jaskini lew męstwem się jego niech zatwoży. 22. Nasyćże go długich dni, o Najwyższy: i w owocu jego pokaż nam zbawienie Twoje” (ibidem, *Psalm XXXVI*, s. 456).

²⁵ Ibidem, s. 424–425.

na takie upamiętnienie. Niezależnie bowiem od konwencji panegirycznych, jakie przyjmowali prawie wszyscy literaci opiewający to wydarzenie, było ono kluczowe dla dalszych losów Europy i zatrzymania ofensywy islamskiej na kontynencie europejskim.

Na koniec warto sięgnąć po ustalenia przywoływanego wcześniej J. Nowaka-Dłużewskiego, który w swej pracy wskazał kilka barokowych utworów negatywnie waloryzujących kampanię wiedeńską i postawę Sobieskiego. Jak zauważył badacz, niepochlebnie o polityce Sobieskiego wypowiadał się Wacław Potocki w *Moraliach* i *Ogrodzie fraszek*. Krytyka nie tyle może uderzała w samego monarchę, ile szerzej – całą politykę dworu. Potocki, niechętny Austriakom, nie widział politycznego sensu w przelewaniu krwi pod Wiedniem²⁶. W epigramacie *Przyjaźń pogańska* krytycznie ocenił współpracę francusko-turecką oraz wskazał na radość Porty z kłótni monarchów chrześcijańskich. Z kolei we fraszce *Powrót z Węgier wojsk obu drwił z pościgu za Turkami: „Rozgromiwszy w Rakuszech Polacy Połańce, / Sraczkę, a Litwa z Węgier nawiozła nam francje. / Którą by z tych obierać, powiedzcie doktorzy? / Ja wolę francje: sraczka i śmierdzi, i morzy”*²⁷.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Gawiński J., *Clipaeus Christianitatis to jest Tarcz Chrześcijaństwa*, oprac. D. Chempe-rek, W. Walecki, Kraków 2003.
- Kochowski W., *Commentarius belli adversus Turcas ad Viennam et in Hungaria*, Cracoviae: Wojciech Gorecki, 1684.
- Kochowski W., *Utwory poetyckie. Wybór*, oprac. M. Eustachiewicz, Biblioteka Narodowa. Seria I, nr 92, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.
- Sobieski J., *Listy do Marysieńki*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1970.

Opracowania

- Eustachiewicz M., *Wstęp* [w:] W. Kochowski, *Utwory poetyckie. Wybór*, oprac. M. Eustachiewicz, Biblioteka Narodowa. Seria I, nr 92, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.
- Klimaszewski B., *Jan III Sobieski w literaturze polskiej i zachodnioeuropejskiej XVII i XVIII wieku* (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historycznoliterackie, z. 48), Warszawa–Kraków 1981.

²⁶ Szerzej zob. J. Nowak-Dłużewski, op. cit., s. 143–147.

²⁷ Ibidem, s. 146.

Nowak-Dłużewski J., *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Dwaj królowie rodacy*, oprac. S. Nieznanowski, Warszawa 1980.

Śliziński J., *Jan III Sobieski w literaturze narodów Europy*, Warszawa 1979.